

HISTORIA IMIGRACJI CHIŃCZYKÓW DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH – TRZECIA FALA¹

Chińczycy przez ponad sześć dekad byli pozbawieni prawa do migracji do Stanów Zjednoczonych. Zalegalizowane wykluczenie jednej nacji powodowało również ograniczenia dla tych Chińczyków, którzy już zamieszkiwali w USA. Amerykanie czuli przyzwolenie na dyskryminowanie osób pochodzących z Państwa Środka; ze względu na odmienny wygląd Chińczycy byli łatwo rozpoznawalnym celem². Podobne nastroje panowały również w innych krajach zachodnich, które obawiały się tzw. żółtego niebezpieczeństwa (ang. *yellow peril*), czyli napływu z Chin i Japonii imigrantów, którzy odbiorą pracę miejscowym oraz zniszczą lokalną kulturę. Dodatkowe obostrzenia dotyczące Chińczyków obowiązywały nie tylko w Stanach Zjednoczonych. W sąsiadującej z USA Kanadzie w latach 1885–1923 obowiązywał podatek pogłówny nałożony na każdą osobę pochodzenia chińskiego, która wjeżdżała na teren kraju. Podobnie było w Australii (1885–1903) oraz Nowej Zelandii (1881–1952), gdzie nałożono podatek na migrujących Chińczyków. W swoim ustawodawstwie Kanada poszła nawet o krok dalej i na wzór Stanów Zjednoczonych w 1923 r. przyjęła Chinese Immigration Act, wprowadzając zakaz migracji Chińczyków. Obowiązywał on do 1947 r.³

Wielki kryzys (ang. *Great Depression*) początku lat 30. XX wieku pogłębił niechęci społeczne w stosunku do imigrantów. Amerykanie zmagali się z bezrobociem

ORCID: 0000-0003-4041-821X, DOI: 10.4467/23538724GS.20.037.12874

¹ W artykule kontynuuję wątek podjęty w poprzednich zeszytach „Gdańskich Studiów Azji Wschodniej”, w których w skrócie przedstawiłam historię imigracji Chińczyków do Stanów Zjednoczonych, natomiast szczegółowo opisane zostały jej pierwsza fala, przypadająca na lata 1848–1882 (*Historia imigracji Chińczyków do Stanów Zjednoczonych – pierwsza fala*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2018, z. 13, s. 51–62) oraz druga fala rozpoczynająca się po 1882 r. (*Historia imigracji Chińczyków do Stanów Zjednoczonych – druga fala*, „Gdańskie Studia Azji Wschodniej” 2018, s. 14, s. 96–106).

² E. Lee, *At America's Gates: Chinese Immigration During the Exclusion Era, 1882–1943*, Chapel Hill 2003, s. 114, 242–243, 246.

³ M. Paliszewska-Mojsiuk, *Historia imigracji (...) pierwsza fala...*, s. 58–59; T. Snarski, *Chinese Canadian Head Tax. Prawne możliwości naprawienia niegodziny przeszłości* [w:] *Chiny w oczach Polaków. Księga jubileuszowa z okazji 60-lecia nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Chińską Republiką Ludową*, red. J. Włodarski, K. Zeidler, M. Burdelski, Gdańsk 2010, s. 525–529.

oraz głodem, natomiast Chińczycy pracujący w zamkniętych enklawach Chinatown mimo kryzysu nadal byli w stanie zarobić na swoje utrzymanie oraz odłożyć część pieniędzy dla rodziny w Chinach. Nawet w tych kryzysowych latach zarobek chińskich imigrantów przebywających w USA był wyższy niż dochód, jaki mogliby uzyskać w swojej ojczyźnie. Uchylenie w 1943 r. Chinese Exclusion Act⁴, który zabraniał migracji obywateli Chin, nie zlikwidowało problemu od razu, ponieważ w mocy pozostawały inne prawa. Wiele chińskich rodzin jeszcze przez kilka dekad musiało zmagać się z następstwami występujących przez lata ograniczeń⁵.

Wybuch II wojny światowej zweryfikował działania amerykańskiego rządu względem chińskich migrantów. Wojna skłoniła rządzących do decyzji, których nie podjęliby w czasie pokoju. Uchylenie aktów wstrzymujących chińską migrację stało się niezbędne dla utrzymania harmonii między sojusznikami. Chiny były wieloletnim sprzymierzeńcem Stanów Zjednoczonych i nawet w latach, kiedy wykluczano Chińczyków z ubiegania się o możliwość migracji do USA, dla chińskich przywódców ważniejsze było utrzymanie stosunków partnerskich z Amerykanami niż walka o prawa swoich obywateli na emigracji. Dla Chińczyków wojna miała dwa oblicza – z jednej strony pragnęli w niej uczestniczyć ze względu na wieloletnie zatargi Chin z Japonią, a z drugiej chcieli wspomóc również swoją nową ojczyznę⁶.

Propaganda japońska podczas II wojny światowej z sukcesem wykorzystywała istnienie przepisów dyskryminujących Chińczyków, aby osłabić więzi między Chinami i Stanami Zjednoczonymi, czyli jeden z fundamentalnych sojuszy tamtego czasu. Ponadto Japończycy podkreślali, że mimo istnienia ogólnego zakazu imigracji azjatyckiej tylko Chińczycy podlegali dodatkowym przepisom ograniczającym ich jako naród. Kongres USA zmuszony sytuacją wojenną przygotował projekt ustawy, która znosiłaby te ograniczenia. Projekt taki zgłosił Warren G. Magnuson, toteż ustawę znoszącą Chinese Exclusion Act nazwano Magnuson Act. Ten federalny akt prawny został podpisany 17 grudnia 1943 r. przez prezydenta Franklina D. Roosevelta. Przed złożeniem podpisu Roosevelt wygłosił mowę, która miała uzasadnić decyzje podjęte przed byłych prezydentów USA oraz wyjaśnić ogromne znaczenie tej ustawy dla przebiegu wojny. Prezydent zaznaczył, że narody, tak samo jak pojedynczy ludzie, popełniają błędy i tylko najbardziej dojrzały sami dostrzegają wagę pomyłek, starając się je naprawić. Wspominał również, że podpisanie Magnuson Act ukróci japońską propagandę. Jednocześnie jednak zapewnił Kongres USA, że nowa ustawa – mimo zdawałoby się szczytnych założeń – wiele nie zmieni⁷. Działanie to było jedynie gestem symbolicznym, ponieważ Stany Zjednoczone miały wiele innych środków mogących nadal służyć powstrzymaniu chińskiej imigracji.

⁴ Federalny akt prawny podpisany 6 maja 1882 r. przez prezydenta Chestera A. Arthura.

⁵ E. Lee, *At America's Gates...*, s. 114, 242–243, 246.

⁶ J. Yung, *Unbound Feet: a Social History of Chinese Women in San Francisco*, California 1997, s. 223–226.

⁷ E. Lee, *At America's Gates...*, s. 245–247.

Po uchyleniu Chinese Exclusion Act napływ Chińczyków zarządzany był zgodnie z obowiązującym od 1924 r. Immigration Act⁸. Zgodnie z tym aktem na podstawie danych pochodzących ze spisów ludności dopuszczalna roczna liczba imigrantów chińskich wynosiła 105 osób⁹. Dodatkowo, Chińczycy jako jedyny naród byli postrzegani w ramach Immigration Act nie przez pryzmat obywatelstwa czy narodowości, a przez ich pochodzenie etniczne. Chińczycy pochodzący z dowolnego kraju na świecie byli liczeni w jednym i tym samym kontyngencie etnicznym co rodowici Chińczycy, mimo że dana osoba mogła nigdy nie być w Chinach oraz nie mieć obywatelstwa chińskiego. Jedynym realnym zyskiem dla Chińczyków było to, że Magnusson Act pozwalał im ubiegać się o amerykańskie obywatelstwo. Jednakże nie było to działanie podyktowane troską o obywateli Chin zamieszkujących w USA; amerykański rząd uważał, że naturalizowani imigranci będą bardziej skorzy do wstąpienia do armii i wsparcia działań wojennych po stronie Stanów Zjednoczonych¹⁰.

Duży napływ migrantów z Chin, zwłaszcza kobiet, nastąpił po wojnie. W związku z tym, że podczas II wojny światowej imigranci stanowili znaczną część amerykańskich żołnierzy, rząd USA postanowił w pewnym sensie podziękować im za odwagę i wsparcie, jakie okazali swojej nowej ojczyźnie. W 1945 r. wprowadzono War Brides Act¹¹ (z ang. ustawa wojennych panien młodych), na mocy której rodziny rozdzielone przez przepisy migracyjne mogły się zjednoczyć. Przez 3 lata od momentu wejścia w życie tego prawa zamieszkujące poza granicami USA żony oraz dzieci mężczyzn służących podczas wojny mogły wyemigrować do Stanów Zjednoczonych, nie uszczuplając rocznej kwoty przeznaczonej dla danej nacji, jeżeli ich stan zdrowia upoważniał ich do wjazdu na teren USA. Jednak dopiero poprawka z 1947 r. rozszerzyła swoje działanie na obywateli Azji, w tym Chiny. Wielu Chińczyków wyjechało do swojej ojczyzny w poszukiwaniu żon, które mogliby sprowadzić do Ameryki. Przepisy te wykorzystywano również, aby oszukać amerykański system imigracyjny, aranżując małżeństwa wyłącznie do celów imigracyjnych¹². Ustawodawstwo to stworzyło bezprecedensową szansę na przeobrażenie struktury społeczności chińskiej w USA. W latach 1948–1953 około 90% imigrantów z Chin stanowiły kobiety, przy czym tylko część była rzeczywiście dojrzałymi już żonami, które przez nawet 20 lat nie miały możliwości kontaktu ze swoimi małżonkami zamieszkującymi w Ameryce. Natomiast wśród reszty znaczną grupę stanowiły nastolatki liczące na lepszą przyszłość w Stanach Zjednoczonych. Według danych spisu ludności populacja chińskich imigrantów w USA wzrosła z około 77 500 w 1940 r.

⁸ Federalny akt prawny podpisany 24 maja 1924 r. przez prezydenta Calvina Coolidge’a.

⁹ Dla porównania Polska na mocy tej ustawy otrzymała kwotę 6524 osób; zob. R. Takaki, *Strangers from a Different Shore: a History of Asian Americans*, New York 1998, s. 417.

¹⁰ E. Lee, *At America's Gates...*, s. 245, 291.

¹¹ Federalny akt prawny podpisany 28 grudnia 1945 r. przez prezydenta Harry’ego S. Trumana.

¹² Yen Le Espiritu, *Asian American Women and Men: Labor, Laws, and Love*, Lexington 2014, s. 63; E. Lee, *At America's Gates...*, s. 245.

do 117 600 w 1950 r.¹³ Był to pierwszy od czasu trzęsienia ziemi w 1906 r. w San Francisco tak liczny napływ Chinek do USA¹⁴.

Przybycie kobiet oraz dzieci do męskich, wręcz kawalerskich społeczności chińskich w USA sprawił, że ich odbiór i postrzeganie zmieniły się. Wcześniej byli uważani za obcych, głównie ze względu na wygląd zewnętrzny, ale również niepodjęcie prób asymilacji, gdyż nie czuli się związani z Ameryką. Teraz zaczęli wreszcie tworzyć typowe dla Stanów Zjednoczonych rodziny nuklearne. Kawalerskie życie przestało być postrzegane jako odpowiednie. Na tyle, na ile było to możliwe, powracano do tradycyjnego ujęcia chińskiej rodziny¹⁵, czyli wielopokoleniowego klanu dzielącego wspólne dziedzictwo kulturowe¹⁶. Stosunek mężczyzn do kobiet w chińskich wspólnotach wynosił około 3:1 w latach 40., zaś na początku lat 60. na 100 kobiet przypadło już tylko około 180 mężczyzn. Niestety, chińska społeczność imigrancka nie była przygotowana na taki napływ kobiet oraz dzieci. Mężczyźni często dzielili ze sobą mieszkania lub pokoje, aby zaoszczędzić na opłatach. Lokale te były skromnie wyposażone, a dostęp do kuchni i umywalni ograniczony. Nie mogły one pomieścić dodatkowych osób, zwłaszcza różnej płci. Tymczasem umiarkowane zarobki chińskich mężczyzn nie pozwalały im na wynajęcie lepszych kwater. Ponadto Chińczycy poza Chinatown zmagali się z dyskryminacją. Najemcy nie byli więc zainteresowani takimi lokatorami. W związku z tym całe rodziny musiały czasem zamieszkiwać w pojedynczych pokojach hotelowych lub w mieszkaniach dzielonych z innymi rodzinami. Złe warunki mieszkaniowe przyczyniały się również do problemów zdrowotnych¹⁷.

Paradoksalnie, zjednoczenie się rodzin sprawiało jednocześnie, że zaczęły się one od siebie oddalać. Chinki były przyzwyczajone do samotnego życia, jakie wiodły w Chinach. Otrzymywały od mężów środki na utrzymanie rodziny, wychowywały dzieci, żyły wśród swoich bliskich oraz w społeczności, którą rozumiały. Ponadto przez lata nie widywały swoich mężów, co wpłynęło na relacje w ich związkach. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni podczas lat rozłąki musieli przyjąć nowe role. Matki w Chinach stawały się głowami rodziny, one decydowały o finansach, wychowaniu dzieci, odpowiadały za swój klan, w ich domach panował swego rodzaju matriarchat. Natomiast mężczyźni, poza tym, że musieli nauczyć się typowo kobiecych obowiązków, jak gotowanie, pranie czy sprzątanie, w USA mogli pozwolić sobie na dużo więcej swobody, niż mieliby w rodzinnym domu; wielu z nich uprawiało hazard i nadużywało alkoholu¹⁸.

¹³ Yen Le Espiritu, *Asian American Women...*, s. 67; E. Lee, *At America's Gates...*, s. 245, 246, 293.

¹⁴ R. Takaki, *Strangers from a Different Shore...*, s. 234–235.

¹⁵ Yen Le Espiritu, *Asian American Women...*, s. 63.

¹⁶ *Handbook of World Families*, eds. B.N. Adams, J. Torst, Thousand Oaks 2005, s. 99.

¹⁷ Yen Le Espiritu, *Asian American Women...*, s. 64–65.

¹⁸ *Ibidem*, s. 65–67.

W Stanach Zjednoczonych pierwszą przeszkodą dla przybyłych Chinek była nieznajomość języka angielskiego, która utrudniała załatwianie spraw codziennych oraz znalezienie dobrze płatnej pracy. Kobiety były też rozczarowane problemami finansowymi; przywykły do dostatniego życia w Chinach, natomiast w USA koszty utrzymania były wyższe i mimo że mężowie wiele godzin spędzali poza domem, pracując na utrzymanie rodziny, to ich pensje były skromne w stosunku do potrzeb. Część kobiet sama musiała zacząć zarabiać, jednak trudno im było zdobyć inną pracę niż jako pomoc w restauracji czy pralni, gdzie zarobki były niskie, a praca wielogodzinna, ciężka i często w złych warunkach. Wiele kobiet rozczarowanych swoim życiem w USA postanowiło wrócić do Chin¹⁹.

Duży wpływ na kolejne prawa migracyjne miała sytuacja na arenie międzynarodowej po II wojnie światowej. W 1948 r. Kongres USA uchwalił Displaced Persons Act²⁰, na mocy którego uchodźcy z Europy mogli ubiegać się o azyl w Stanach Zjednoczonych. Mimo że Azjaci nie zyskali praw do ubiegania się o wizę uchodźczą, to na mocy tego aktu chińscy studenci przebywający w USA, a obawiający się powrotu do toczonych wojną domową Chin mogli uzyskać status rezydenta po złożeniu wniosku o azyl. Miało to również na celu zatrzymanie wysoko wykształconych Chińczyków w USA²¹.

Immigration and Nationality Act of 1952²², nazywany również ustawą McCarran-Walter, był kolejnym krokiem w kierunku zniesienia ograniczeń dotyczących chińskiej migracji. Choć ustawa ta nakładała nowe obostrzenia, koncentrowała się bardziej na odmowie wstępu do USA ze względu na poglądy polityczne, moralność czy stan zdrowia niż na pochodzenie geograficzne i etniczne. Głównym celem amerykańskiego rządu było zablokowanie rozprzestrzeniania się komunizmu oraz uniemożliwienie swoim wrogom z czasów II wojny światowej wjazdu na teren USA. Pośrednim celem było również sprzyjanie sojusznikom, wśród których znajdowały się Chiny. Jednak były to tylko pozorne ruchy – w rzeczywistości 85% kwoty imigrantów przeznaczono dla przybyszy z krajów europejskich, zaś dla Azjatów zachowano łącznie jedynie 2 tys. miejsc. Ważnym przywilejem było natomiast przyznanie imigrantkom prawa do sprowadzania swoich najbliższych do Stanów Zjednoczonych, co wcześniej było zarezerwowane wyłącznie dla mężczyzn. Ponadto Immigration and Nationality Act of 1952 umożliwił warunkowe przyjmowanie uchodźców po wydaniu stosownej decyzji przez prokuratora generalnego USA. Ponieważ ustawa nadal była krzywdząca, prezydent Truman zawetował ją, uznając za równie dyskryminującą jak niegdyś Chinese Exclusion Acts. Ostatecznie jednak

¹⁹ *Ibidem*, s. 65–67.

²⁰ Federalny akt prawny podpisany 25 czerwca 1948 r. przez prezydenta Harry'ego S. Trumana.

²¹ *Anti-immigration in the United States: a Historical Encyclopedia*, vol. 1, A-R, ed. K. Arnold, Santa Barbara 2011, s. 160–165.

²² Federalny akt prawny przyjęty 27 czerwca 1952 r. przez senat po zgłoszeniu weta przez prezydenta Harry'ego S. Trumana.

Kongresowi udało się ją przegłosować. W myśl Immigration and Nationality Act osoby pochodzenia chińskiego nadal były postrzegane przez pryzmat pochodzenia etnicznego, a nie przez pryzmat narodowości. Taki stan prawny obowiązywał aż do 1965 r., kiedy to cały system migracyjny USA został zmieniony, co przyniosło wiele korzyści również Chińczykom²³.

Wprowadzenie Immigration and Nationality Act zapoczątkowało rozluźnienie przepisów imigracyjnych. Promowano przyjmowanie w Stanach Zjednoczonych osób z wyższym wykształceniem i wykwalifikowanych pracowników oraz łączenie rodzin rozdzielonych przez imigrację. Amerykanie, walcząc z rozprzestrzenianiem się komunizmu zarówno w Europie, jak i w Azji, w 1953 r. uchwalili Refugee Relief Act²⁴, który obowiązywał do 1956 r. i oferował 214 tys. wiz uchodźczych, w tym 5 tys. dla obywateli krajów Dalekiego Wschodu. Ponieważ sytuacja w Europie ustabilizowała się szybciej, niż przewidywano i nie tak wielu Europejczyków było zainteresowanych emigracją do USA, część tej kwoty przeniesiono na mieszkańców krajów azjatyckich. Korzystali z tego głównie Chińczycy, którzy chcieli opuścić komunistyczne Chiny. Mimo pewnego wsparcia ze strony Stanów Zjednoczonych otrzymanie wizy uchodźczej nie było łatwe; osoba ubiegająca się o nią musiała udowodnić, że ze względu na osobiste przekonania polityczne nie może czuć się bezpiecznie w swoim kraju. Ponadto amerykański obywatel musiał poręczyć za taką osobę, zapewniając m.in., że nie przyjeżdża ona do USA, aby pobierać zasiłki, że znajdzie pracę, a w przypadku odmowy wjazdu na teren Stanów Zjednoczonych wróci do swojej ojczyzny, pokrywając koszty podróży²⁵.

W latach 1956–1965 obowiązywał Chinese Confession Program²⁶. Miał on na celu uregulowanie statusu wielu Chińczyków, którzy wjechali do Stanów Zjednoczonych nielegalnie, obchodząc obowiązujące obostrzenia dotyczące migracji z Chin. Oczekiwano, że osoby te przyznają się do nielegalnego pobytu w FBI lub w Urzędzie Imigracyjnym, wyjawia, kto pomógł im dostać się do USA oraz w jaki sposób udało im się pokonać granicę. Niewielu nielegalnych imigrantów z Chin przyznało się do tego, ponieważ nie ufali amerykańskim służbom i bali się deportacji, zarówno siebie, jak i zaangażowanych członków rodziny. Jednakże większość spośród tych, którzy się przyznali, otrzymała legalne zezwolenie na pobyt w USA²⁷.

Na bazie możliwości, jakie dawał Immigration and Nationality Act of 1952, powstał w 1962 r. kolejny program, który pozwolił na wjazd do USA około 15 tys. Chińczyków. Uciekli oni z Chin do Hongkongu, będącego wówczas pod jurysdykcją Wielkiej Brytanii, a następnie chcieli dostać się do Stanów Zjednoczonych. Program

²³ E. Lee, *At America's Gates...*, s. 245–247.

²⁴ Federalny akt prawny podpisany 7 sierpnia 1953 r. przez prezydenta Dwighta D. Eisenhowera.

²⁵ J. Yung, *Unbound Feet...*, s. 283–285.

²⁶ Program amnestii prowadzony przez urząd imigracyjny – Immigration and Naturalization Service.

²⁷ E. Lee, *At America's Gates...*, s. 240–242.

trwał do 1966 r. W międzyczasie uchwalono Immigration and Nationality Act of 1965²⁸, znany również jako ustawa Harta-Cellera, która zastępowała Immigration Act of 1924. Znosiła ona limity kwotowe określone przez National Origins Formula oraz zakazywała dyskryminacji ze względu na pochodzenie, rasę i pleć. Promowała za to łączenie rodzin, przyjmowanie wykwalifikowanych pracowników oraz udzielanie azylu uchodźcom. Wszystkie kraje otrzymały ten sam limit roczny na poziomie 20 tys. osób, zaś łączna liczba imigrantów miała nie przekraczać 290 tys. Ponadto, bezpośredni krewni obywatele Stanów Zjednoczonych mogli imigrować poza kontyngentem wizowym. Ustawa ta położyła kres dyskryminacji na tle etnicznym, jaką implementowały poprzednie prawa imigracyjne; jej działanie otworzyło drzwi do Ameryki dla imigrantów z całego świata. Łączyło się to z kreowanym przez Stany Zjednoczone wizerunkiem siebie jako lidera egalitarnego wolnego świata²⁹.

Od 1968 r., kiedy w życie weszły przepisy określone w Immigration and Nationality Act of 1965, migracja do Stanów Zjednoczonych była dostępna dla wszystkich nacji na równym poziomie. Kiedy prezydent Lyndon B. Johnson uroczystie podpisywał tę ustawę w symbolicznym miejscu, na Liberty Island u stóp Statuy Wolności, nawiązał do historii powstania Stanów Zjednoczonych, mówiąc: „nasza piękna Ameryka została zbudowana przez naród przybyszów. Ludzi, którzy z ponad stu różnych miejsc rozlali się na tej pustej ziemi, łącząc się i mieszając w jeden potężny i nieodparty przyływ. Ziemia ta rozkwitła, ponieważ była karmiona z tak wielu źródeł – ponieważ była karmiona przez tak wiele kultur, tradycji i ludów. (...) Teraz, pod pomnikiem, który powitał tak wielu u naszych brzegów, naród amerykański powraca dzisiaj do najlepszych ze swoich tradycji”³⁰. Mimo że w pewnym sensie okres legalnej migracji Chińczyków rozpoczął się w 1943 r., tak naprawdę dopiero wypowiedziane przez prezydenta Johnsona słowa potwierdziły, że mają oni te same prawa co inne narody.

Współczesne prawa migracyjne nadal opierają się na ustawie z 1965 r. i dotyczą w równej mierze wszystkich imigrantów. Co ważne, Stany Zjednoczone w swojej polityce starały się reagować na bieżące wydarzenia mające miejsce na świecie. Przykładem tego był wprowadzony w 1992 r. Chinese Student Protection Act³¹ – stanowił on odpowiedź Amerykanów na protesty i masakrę ludności cywilnej na placu Tian’anmen w 1989 r., oferując chińskim studentom w USA uzyskanie stałego pobytu³².

²⁸ Federalny akt prawny podpisany 3 października 1965 r. przez prezydenta Lyndona B. Johnsona.

²⁹ *Ibidem*, s. 245–247.

³⁰ *LBJ on Immigration, President Lyndon B. Johnson's Remarks at the Signing of the Immigration Bill Liberty Island, New York, October 3, 1965*, Public Papers of the Presidents of the United States: Lyndon B. Johnson, 1965, vol. 2, entry 546, Government Printing Office, Washington, D.C. 1966, s. 1037–1040, <https://tinyurl.com/wwbdt54> (dostęp: 9.04.2020).

³¹ Federalny akt prawny podpisany 9 października 1992 r. przez prezydenta George’a H.W. Busha.

³² Qiang Ning, *Chinese Students Encounter America*, Seattle 2002, s. 193.

Chińscy imigranci nie zmagali się jednak wyłącznie z amerykańską legislacją. Dla wielu z nich większe wyzwanie stanowiły problemy związane z ich tożsamością etniczną, co jest typowe w społecznościach imigranckich. Różnice kulturowe między tradycją chińską a amerykańską kulturą Zachodu były nie do pogodzenia. Pierwsze pokolenia imigrantów z Chin żyły w zamkniętych enklawach Chinatown. Znajomość języka angielskiego często nawet nie była im potrzebna do codziennego funkcjonowania; zarówno w pracy, jak i w czasie wolnym mogli porozumiewać się po chińsku. Do Ameryki przyjeżdżali głównie mężczyźni w celach zarobkowych, wielu z nich nie planowało osiedlać się w USA czy zakładać tam rodzin. Na tyle, na ile było to możliwe lub na ile czuli wewnętrzną potrzebę, kultywowali chińskie tradycje, ale nie w takim stopniu, jak robiliby to w swojej ojczyźnie. Dopiero liberalizacja przepisów imigracyjnych i poszerzenie się społeczności chińskiej, przede wszystkim zaś pojawienie się chińskich dzieci w Ameryce przyniosło nowe wyzwania dotyczące pogodzenia konfliktu dwóch kultur. Osoby, które wyemigrowały w młodym wieku oraz drugie pokolenie imigrantów, czyli dzieci urodzone w USA w rodzinach imigranckich, poszukiwały swojej tożsamości etnicznej. Z jednej strony ich rodziny kultywowały tradycje chińskie, porozumiewały się po chińsku, z drugiej zaś chcieli być częścią amerykańskiego społeczeństwa. Żyli na styku dwóch kultur, które wywodziły się z innych tradycji i zupełnie do siebie nie przystawały³³. Jednym z przejawów tego wewnętrznego konfliktu jest literatura pisana przez Amerykanów chińskiego pochodzenia. Najbardziej uznanymi autorkami są Maxine Hong Kingston oraz Amy Tan. Obie urodziły się w USA w chińskich rodzinach, ale odmienne historie ich klanów spowodowały, że w swoich dziełach przedstawiają różne spojrzenie na zmaganie się z problemem życia w dwóch kulturach. Zgodnie jednak podkreślają, że wybór tożsamości kulturowej powinien być świadomą decyzją. Maxine Hong Kingston w swoich książkach prezentuje tradycje chińskie jako szokujące, niepasujące do amerykańskiego życia, które jej wręcz imponuje. Natomiast Amy Tan próbuje asymilować obie kultury, mistyczną chińską oraz współczesną amerykańską. Twórczość tych autorek trafiła do kanonu literatury amerykańskiej, co pokazuje, że diaspora chińska stała się nieodłączną częścią współczesnej Ameryki³⁴.

Obecnie Amerykanie nie popierają działań rządów z przełomu XIX i XX w., mających na celu wykluczenie Chińczyków. Uważają, że było to sprzeczne z ideą Ameryki, kraju powstałego jako miejsce przyjazne dla tych, którzy nie mogli się czuć bezpieczni w Europie. Jednakże było to też miejsce, gdzie rasizm istniał od początku, usankcjonowany przez instytucję niewolnictwa. Podobnej dyskryminacji doznali też Chińczycy, którzy po dekadach wykluczenia dopiero w drugiej połowie

³³ Yen Le Espiritu, *Asian American Women...*, s. 111–117.

³⁴ E. Konopka, „Klub Radości i Szczęścia” Amy Tan jako nowa forma literacka w postetnicznym kanonie prozy amerykańskiej [w:] *W kanonie prozy amerykańskiej, od Poego do McCarthy’ego*, t. 3, red. L. Aleksandrowicz-Pędich, Warszawa 2011, s. 212–235.

XX w. mogli migrować do USA w taki sam sposób jak inne narody³⁵. Stali się nieodłączną częścią Stanów Zjednoczonych, a ich populacja stale się powiększa; tworzą własne przedsiębiorstwa, zajmują wysokie stanowiska w firmach oraz udzielają się w samorządach. Jednocześnie kultywują i zachowują tradycje przywiezione z Państwa Środka, nie zapominając, jak daleką i trudną drogę musieli przejść ich przodkowie, aby znaleźć się w tym miejscu i żyć na równych prawach³⁶.

SUMMARY

THE THIRD WAVE OF CHINESE IMMIGRATION TO THE UNITED STATES OF AMERICA

This article offers an exploration of the history of the third wave of Chinese immigration to the USA which began after 1943. After a brief introduction to previous legislation promoting Chinese exclusion from America, the article provides a detailed description of immigration policies that influenced the influx of Chinese. Moreover, it considers background information relating to the socio-economic challenges that the Chinese faced in their new homeland. Chinese Americans also experienced cultural alienation, which they expressed, among other ways, in literature. After years of exclusion, since the second half of the 20th century, Chinese may finally immigrate to the United States on equal terms to those enjoyed by representatives of other nationalities.

³⁵ K.R. Johnson, *Opening the Floodgates. Why America Needs to Rethink its Borders and Immigration Laws*, New York 2007, s. 48–52.

³⁶ M. Paliszewska-Mojsiuk, *Sytuacja Amerykanów chińskiego pochodzenia w XXI wieku* [w:] *Zjawisko migracji oraz mniejszości religijne, etniczne i narodowe – aspekty polityczne, społeczne i prawne*, red. Ł. Bartosik, A. Mawer-Ratajczak, Poznań 2019, s. 193–209.